



# Stołeczny Magazyn POLICYJNY

ISSN 1731-4550

styczeń 2016

[www.magazyn.policja.waw.pl](http://www.magazyn.policja.waw.pl)



**10 lat chóru  
Komendy Stołecznej Policji**

# 10 lat chóru Komendy Stołecznej Policji

KOM. AGNIESZKA HAMELUSZ

*W grudniu minęło 10 lat, od kiedy przy Komendzie Stołecznej Policji powstał chór zrzeszający amatorów – miłośników muzyki. Policjanci, pracownicy cywilni garnizonu stołecznego, Komendy Głównej Policji i Centrum Szkolenia Policji oraz rodziny i zaprzyjaźnieni z tą formacją nieprzerwanie spotykają się dwa razy w tygodniu, by doskonalić śpiewaczą technikę. Zespół uświetnia uroczystości państwowe, resortowe, jak również świeckie koncertując co najmniej kilkadziesiąt razy w roku. Najgorętszym okresem jest grudzień i styczeń, kiedy śpiewający policjanci kolędują w wielu miejscach w Warszawie i poza nią.*

## KAWAŁEK HISTORII

Z pierwszego składu chóru pozostało zaledwie kilka osób, bowiem rotacja w zespole jest spora. Wynika to zarówno ze względów zawodowych (przenosiny poza garnizon stołeczny), jak również i rodzinnych. Chórzyści żenią się/wychodzą za mąż i rodzą dzieci, co na pierwszym etapie nie pozwala na czynne uczestnictwo w życiu zespołu. Trzon jednak pozostaje ten sam niezmiennie od 10 lat. Do najstarszych członków chóru należą: Monika Marszałek, Katarzyna Wierzbicka, Agnieszka Hamelusz i Krzysztof Iskra.

Przez te 10 lat przez chór przewinęło się około 50 osób. Stały skład utrzymywał się na poziomie około 20 osób, koncertowy 17-18. W 2014 roku dyrygent Sylwia Krzywda przeprowadziła po raz kolejny nabór do chóru i w tej chwili liczy on 35 członków.

Zawsze były problemy z mężczyznami w chórze, chociaż Policja to męska formacja – mówi dyrygent Sylwia Krzywda. – Panowie chyba obawiają się, że ich dodatkowe zajęcie będzie traktowane przez kolegów jako niemęskie, a wcale tak nie jest – tłumaczy.

Na szczęście, w zespole jest kilku policjantów, na których zawsze można liczyć: podinsp. Tomasz Wewiór, wykładowca z Centrum Szkolenia Policji, sierż. sztab. Kamil Zych z Wydziału Konwojowego, asp. sztab. Arkadiusz Bazydło z Pragi Północ czy Rafał Marczak z Zespołu Prasowego CBŚP.

Panie są bardziej obowiązkowe i przychodzą w pełniejszym składzie zarówno na próby, jak i koncerty – mówi Sylwia Krzywda. – Mogę liczyć na swoje chórzystki – dodaje.

Pierwszy koncert, chociaż to może za duże słowo, odbył się podczas otwarcia nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji Warszawa Zachód z siedzibą w Starych Babicach. Uroczystość połączona była ze spotkaniem opłatkowym, więc kilkanaście osób po zaledwie kilku próbach zaśpiewało tradycyjne polskie kolędy. I tak się zaczęło. Później chór intensywnie ćwiczył, rozrastał się i dziś po 10 latach trudno wyobrazić sobie spotkania opłatkowe w garnizonie stołecznym bez obecności zespołu.

W tym czasie chór Komendy Stołecznej Policji zyskiwał na znaczeniu, stając się wizytówką jednostki. Rocznie koncertuje około 30 razy w czasie różnych uroczystości.

– To są stałe punkty programu w ciągu roku – mówi dyrygent Krzywda. – Msza z okazji Święta Policji, Jasnogórskie Spotkania Środowiska Policyjnego, spotkania opłatkowe. Oprócz tego zespół jest zapraszany przez różne instytucje, by uświetniać uroczystości – dodaje.

## OSIĄGNIĘCIA

Do tej pory chór Komendy Stołecznej Policji wziął udział w jednym konkursie kolęd i zakończyło się to sukcesem. Eliminacje



Regionalne Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastoralek zespół wygrał w przedbiegach, zdobywając Grand Prix. Podczas finału w Będzinie chórzyści mieli mniej szczęścia, ale otrzymali wyróżnienie. Miało to miejsce w 2008 roku.

Rok wcześniej chórzyści nagrali pierwszą płytę z kolędami. Następna okazja, by utrwalić na płycie wykonania pieśni chóru pojawiła się dopiero w 2014 roku, kiedy Komenda Główna Policji wydała dwie płyty prezentujące dorobek policyjnych orkiestr i chórow.

Kolejne nagranie miało miejsce 10 grudnia br., kiedy zespół nagrał „Kolędę od policjantów” do słów Anny Zielińskiej-Brudek z KWP Kielce, w aranżacji Romualda Lipko. Jako solista wystąpił Grzegorz Wilk znany z programu „Jaka to melodia?”

Nieczęsto zdarza się okazja, by nagrać nasze dokonania – informuje Sylwia Krzywda. – Przede wszystkim są to koszty, a chór nie zarabia na sobie. Musimy liczyć na przychyłność instytucji, fundacji i związków zawodowych.

Mimo to członkowie zespołu z chęcią uczestniczą w próbach i przyjeżdżają na koncerty. Nierzadko odbywa się to kosztem czasu wolnego i własnych środków.

## PLANY

Najbliższe plany to koncerty kolęd. 12 stycznia chór został zaproszony do Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, gdzie oprócz tradycyjnych pieśni zespół zaprezentuje również utwory rozrywkowe. Kolejne dwa koncerty odbędą się w Toruniu 16-17 stycznia, w tym jeden z nich w Teatrze Muzycznym.

Co do planów na dalszą przyszłość - chór przygotowuje się do obchodów 10-lecia swojego istnienia. Prawdopodobnie koncert jubileuszowy odbędzie się w maju 2016 r.

– Chcemy przygotować coś innego – wyjaśnia dyrygent Krzywda. – Cały czas pracujemy nad koncepcją i repertuarem tak, by było to jak najbardziej interesujące i przyciągające publiczność. ■

## Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy

Na dobry początek roku świętujemy okrągły jubileusz powstania chóru w Komendzie Stołecznej Policji. 10 lat temu dyrygent Sylwia Krzywda założyła zespół prawdziwych pasjonatów muzyki. Dla naszych czytelników przygotowaliśmy z tej okazji materiał poświęcony historii i osiągnięciom chóru.

W ramach comiesięcznego cyklu „Komenda” odwiedziliśmy wydział do walki z przestępczością samochodową.

O wyzwaniach, jakie stoją przed tą wyspecjalizowaną komórką rozmawiałam z panią naczelnik, jedyną kobietą zajmującą tak wysokie stanowisko w służbie kryminalnej KSP. Ponadto wiedzę na temat sposobów walki ze złodziejami pojazdów dzielili się policjanci z zespołu dochodzeniowo-śledczego i operacyjno-rozpoznawczego.

W bieżącym numerze przyjrzelśmy się także zjawisku, które dostrzegamy ostatnio w mediach społecznościowych, przestrzeni publicznej i bezpośrednim otoczeniu. Mowa nienawiści staje się coraz bardziej powszechna, na szczęście często krytykowana i nieakceptowana przez większość społeczeństwa. W artykule poświęconym hejtowi w Internecie zastanawiamy się m.in. nad jego źródłami oraz nad tym, jak można temu przeciwdziałać. Zapraszamy do lektury. ■



**Redaktor Naczelna nadkom. Anna Kędzierzawska**



### SPIS TREŚCI

#### AKTUALNOŚCI

2 10 lat chóru Komendy Stołecznej Policji

3 Zmiany kadrowe w Policji

4 Doskonalenie zawodowe w krajach UE

4 Uroczyste ślubowania policjantów

#### W NASZYM GARNIZONIE

6 Wydział do walki z Przestępczością Samochodową

7 Na tropie złodziei samochodów

8 Dochodzeniowiec z „samochodówki”

9 Odważny „Moskit”, skuteczny „Gepard”

11 Zawód nie ma płci

12 97. rocznica Powstania Wielkopolskiego

12 Pomóżmy dziecku naszego kolegi

13 Sala tradycji WRD KSP

13 Sukcesy naszej koleżanki

14 Nie ma zgody dla tej mowy

15 Zimowe porady dla kierowców

17 Służba przygotowawcza w SC

#### WARTO WIEDZIEĆ

18 Ceremoniał policyjny w praktyce

18 Zmiany w kadrze

#### PRAWO

19 Co nowego w prawie?

#### ROZRYWKA

20 Czy wiesz, że...

20 Policyjna krzyżówka

## Zmiany kadrowe w Policji

*Premier Beata Szydło powołała na stanowisko Komendanta Głównego Policji insp. Zbigniewa Maja. Nominację 11 grudnia wręczył Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak. Następnie odpowiedzialny za Policję Sekretarz Stanu w MSWiA Jarosław Zieliński dokonał wprowadzenia insp. Zbigniewa Maja do Komendy Głównej Policji.*



**N**a wniosek Komendanta Głównego Policji Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji 24 grudnia 2015 r. powołał na stanowisko Zastępcy Komendanta Głównego Policji mł. insp. Andrzeja Szymczyka, dotychczasowego Zastępcę Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach.

Z dniem 4 stycznia 2016 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odwołał ze stanowiska Zastępcy Komendanta Głównego Policji nadinsp. Wojciecha Olbrysia.

W dniu 24 grudnia 2015 r. na wniosek Komendanta Głównego Policji Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odwołał ze stanowiska Komendanta Wojewódzkiego Policji:

- nadinsp. Dariusza Działo Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie;
- nadinsp. Zdzisława Stopczyka Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie;
- nadinsp. Ryszarda Wiśniewskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gorzowie Wielkopolskim.

Komendant Główny Policji powierzył pełnienie obowiązków Komendantów Wojewódzkich Policji ich dotychczasowym I zastępcom.

W dniu 24 grudnia 2015 r. na wniosek Komendanta Głównego Policji Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odwołał ze stanowiska Komendanta Centralnego Biura Śledczego Policji nadinsp. Igora Parfieniuka. Pełnienie obowiązków Komendanta Centralnego Biura Śledczego Policji powierzono insp. Renacie Skawińskiej - Naczelnikowi Zarządu w Warszawie Centralnego Biura Śledczego Policji. ■

MSW/KGP



dołącz do nas na  
[facebook.com/komendastolecznapolicji](https://facebook.com/komendastolecznapolicji)

# Doskonalenie zawodowe w krajach UE

KOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

*W ramach prowadzonego w Komendzie Stołecznej Policji projektu unijnego Erasmus+ policjanci oraz pracownicy pionu logistycznego rozpoczęli „Szkolenie służb logistycznych na rzecz wspierania działań policji w zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości”. Do tej pory z przedsięwzięcia skorzystało 12 osób. Część z nich udała się z wizytą do Wilna, a część do Berlina. Kolejne 12 osób wyjedzie do Rygi i Lizbony. Tam w poszerzeniu i wzbogaceniu współpracy międzynarodowej odbędą praktyki typu job shadowing.*

Proces rekrutacji na szkolenie został opracowany przez pracowników Wydziału Doskonalenia Zawodowego KSP, który odbywał się etapowo. Przystąpili do niego policjanci i pracownicy cywilni, którzy spełniali wymogi formalne opisane w projekcie. Pierwsze osoby odbywają już praktyki typu job shadowing.

Uczestnicy, którzy wyjechali w ramach projektu Erasmus+, zapoznali się z codzienną służbą policjantów oraz pracą zatrudnionych w Głównym Komisariacie Policji w Wilnie. Mieli oni okazję poznać główne zasady funkcjonowania najważniejszych komórek pionu logistycznego oraz przepisy regulujące ich działania. Policjanci i pracownicy KSP, którzy wrócili ze szkolenia mówią, że zakres działania litewskiej Policji różni się od tego, co my robimy. Do ich głównych zadań należy ochrona praw i wolności człowieka, zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego, udzielanie pomocy w nagłych wypadkach osobom, które ucierpiały z powodu przestępstw, innych naruszeń prawa, klęsk żywiołowych, zapobieganie przestępstwom i innym naruszeniom prawa, kontrola bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Delegacja odwiedziła również Departament Policji Litwy znajdujący się przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej, gdzie przedstawiciele z działu logistyki oraz finansów zaprezentowali strukturę i omówili sposób działania. Ponadto gospodarze zaprezentowali scentralizowane systemy informatyczne i systemy łączności, które są administrowane przez Departament i do których ma dostęp cała litewska Policja. Uczestnicy projektu z KSP zostali przeszkoleni z zagadnień związanych z zarządzaniem nieruchomościami - głównie ich własnością, zakupem i wynajmem.

Policjanci z Wilna omówili również gospodarkę transportową jednostki. Sprzęt pozyskują poprzez wynajem pojazdów, zakup ze środków Unii Europejskiej, a także z konfiskat (za pośrednictwem instytucji podatkowych). Zaprezentowano system monitoringu użytkowania pojazdów, który służy do równomiernej eksploatacji taboru transportowego, jak również monitoringu kosztów zużycia.



Goście z Polski poznali również zasady zakupu sprzętu uzbrojenia oraz umundurowania dla policjantów.

Delegacja KSP została oprowadzona po Centrum Szkolenia Psów Policyjnych, Centrum Szkolenia Koni Policyjnych oraz laboratorium kryminalistycznym.

Założeniem projektu jest zdobycie przez policjantów i pracowników KSP doświadczenia i umiejętności, dzięki którym zostanie stworzony „Poradnik w zakresie zarządzania logistyką w Policji”. Realizacja przedsięwzięcia przyczyni się do opracowania i powstania „Programu Różnorodności Doskonalenia Zawodowego” (PRDZ) oraz platformy informacyjno-dydaktycznej „Logistyka”, która posłuży jako składnica wiedzy oraz medium wymiany informacji dotyczących zaplecza logistycznego.

W kolejnych szkoleniach udział weźmie po 6 osób (w sumie 12), które pojadą do Rygi i Lizbony. ■

wykorzystano informacje Zespołu Funduszy Pomocowych KSP

foto archiwum ZFP KSP

## Uroczyste ślubowania policjantów

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*W ostatnim czasie odbyły się uroczyste ślubowania w dwóch wyjątkowych miejscach. Łącznie rotę wypowiedziało 269 nowo przyjętych policjantów.*

### ...W MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

W obecności Komendanta Głównego Policji, Komendanta Stołecznego Policji, zaproszonych gości oraz kadry kierowniczej stołecznego garnizonu 109 policjantów służby kandydackiej złożyło 5 grudnia 2015 r. ślubowanie w Muzeum Powstania Warszawskiego.

Na miejsce ślubowania wybrano wyjątkowe miejsce - muzeum upamiętniające Powstanie Warszawskie. W bohaterskiej i tragicznej

walce o wolność brali także udział funkcjonariusze przedwojennej Policji Państwowej. Pamiętając o ich oddanej służbie, nowo wstępujący w szeregi Policji, dali świadectwo szacunku dla dziejów i tradycji całej formacji.

Ślubowanie odbyło się w wyjątkowej scenerii - w hali z Liberatorem, repliką samolotu B-24J. Po złożeniu meldunku przez dowódcę uroczystości Komendantowi Głównemu Policji, wprowadzono ▶

poczet sztandarowy Komendy Stołecznej Policji. Następnie nowo przyjęci policjanci złożyli ślubowanie na sztandar powtarzając słowa roty za nadinsp. Michałem Domaradzki, Komendantem Stołecznym Policji.

Po ślubowaniu do młodych policjantów z gratulacjami zwrócił się Komendant Główny Policji. – Spełnicie swoje marzenia, ale przyjmujecie również obowiązek przestrzegania prawa. Przed wami dużo nauki, ale już dziś życzę zasłużonych awansów, zadowolenia z realizowania się w służbie społeczeństwu, a korzystając z okazji - pogody ducha i radości podczas zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

– Są takie chwile, które wspomina się do końca życia. Na pewno ten dzień do takich należy – powiedział Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Michał Domaradzki. – Życząc wam powodzenia, przekazcie proszę słowa uznania najbliższym, których wsparcie i wyrozumiałość podczas pełnienia waszej służby będą niezwykle istotne. Komendant Stołeczny Policji złożył również słowa podziękowania Dyrektorowi Muzeum Powstania Warszawskiego Janowi Ołdakowskiemu oraz jego zastępcy Dariuszowi Gawinowi za udostępnienie obiektu na uroczystość ślubowania.

Do nowo przyjętych policjantów zwrócił się także Biskup Polowy Wojska Polskiego Józef Guzdek odwołując się do przeżyć młodych warszawiaków sprzed kilkudziesięciu lat. – Wasi rówieśnicy walczyli w powstaniu... chcieli żyć, ale przyszło im umierać za najwyższą wartość, jaką jest wolność. Pamiętając o ich bohaterstwie podjęliście decyzję o służbie na rzecz bezpieczeństwa. To wasz świadomy i wolny wybór, za który w imieniu wszystkich bezimiennych dziękuję.



Policjanci, którzy złożyli ślubowanie przejdą podstawowe przeszkolenie i pełnić będą służbę w Oddziale Prewencji Policji w Warszawie. Do ich głównych zadań należeć będzie patrolowanie stołecznych ulic oraz zabezpieczanie różnego rodzaju imprez o charakterze masowym, imprez sportowych, kulturalnych i zgromadzeń publicznych.

#### ...W MUZEUM KATYŃSKIM

W obecności ministra Jarosława Zielińskiego - Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, Zastępcy Komendanta Głównego Policji nadinsp. Cezarego Popławskiego, Komendanta Stołecznej Policji nadinsp. Michała Domaradzkiego, zaproszonych gości oraz kadry kierowniczej stołecznego garnizonu, 160 policjantów służby kandydackiej złożyło 5 stycznia br. ślubowanie w Muzeum Katyńskim.

Na miejsce styczniowego ślubowania wybrano miejsce dokumentujące zbrodnię katyńską, popełnioną na 22 tysięcy jeńców i więźniów przetrzymywanych w latach 1939-1940 w sowieckich obozach i więzieniach.

Meldunek przyjął minister Jarosław Zieliński, który następnie dokonał przeglądu pododdziałów i przywitał policjantów. Po odegraniu hymnu państwowego nowo przyjęci policjanci złożyli ślubowanie na sztandar powtarzając słowa roty za nadinsp. Michałem Domaradzki, Komendantem Stołecznym Policji.

Po ślubowaniu do młodych policjantów z gratulacjami zwrócił się minister Jarosław Zieliński - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. – Dzisiejsze ślubowanie to ważny moment na waszej drodze zawodowej. Słowa roty stawiają przed wami prawdziwe wyzwania. Pragnąc im sprostać niezbędna jest sprawność, znajomość przepisów prawa, doskonałe wykształcenie, a przede wszystkim poświęcenie. Od tego zależeć będzie bezpieczeństwo obywateli i państwa. Dlatego też wasza służba ma szeroki wymiar i powinna być kojarzona z niesieniem ludziom pomocy. Bądźcie gotowi ich chronić. Życząc satysfakcji zawodowej, zwracam się do waszych rodzin, aby wspierały was w trudnej służbie. Trzymajcie się! – tymi słowami minister zakończył swoje przemówienie.



Gratulacje nowo przyjętym policjantom złożył również nadinsp. Cezary Popławski - Zastępca Komendanta Głównego Policji. – To wielki zaszczyt dla was, aby złożyć ślubowanie w tak wyjątkowym miejscu. Życzę wam dobrych wyników po zakończeniu szkolenia i zasłużonych awansów już w czasie pełnienia służby.

Do policjantów zwrócił się także Zdzisław Szipera - Wojewoda Mazowiecki: – Jesteście wyznaczeni do szczytnych celów, aby służyć państwu i poświęcać się mu nawet z narażeniem życia.

– Ślubujecie w miejscu szczególnym dla każdego Polaka, które jest hołdem dla walczących za wolność – powiedział Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Michał Domaradzki. – Wy również podjęliście się trudnego zadania, którego realizacja będzie budowała wizerunek całej Policji.



Podczas uroczystości złożono wieniec w Epitafium Katyńskim przed tablicami z nazwiskami ofiar katyńskich. Spotkanie było również okazją do wyróżnienia okolicznościowymi medalami przez Dyrektora Muzeum Wojska Polskiego prof. Zbigniewa Wawera oraz Dyrektora Muzeum Katyńskiego Sławomira Frątczaka, osób wspierających działania polskiego muzealnictwa wojskowego. ■

# WYDZIAŁ

## do walki z Przesłępczością Samochodową



ZATRUDNIENI POLICJANCI - 24

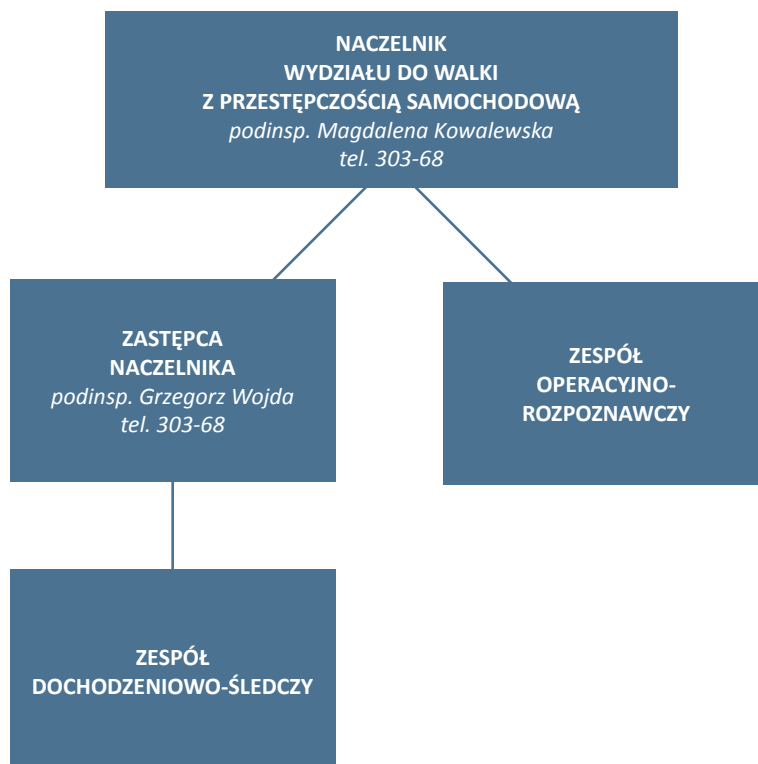
ZATRUDNIENI PRACOWNICY POLICJI - 2



**P**odinspektor Magdalena Kowalewska rozpoczęła służbę w Policji 1 maja 1992 r. Przez kolejne lata związana była zawodowo z Komendą Rejonową Policji Warszawa VI, pełniąc m.in. funkcje: Naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego w Komisariacie Policji na Targówku, a od 2006 r. – Naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KRP VI. W styczniu 2015 r. została mianowana na stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydziału do walki z Przesłępczością Samochodową KSP, a w październiku została naczelnikiem tego wydziału.

Ukończyła pedagogikę resocjalizacyjną w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej oraz studia podyplomowe z zarządzania organizacją w Wyższej Szkole Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej. W 2015 r. zakończyła także studia doktoranckie w Akademii Obrony Narodowej.

Jej pasją jest strzelectwo. Uczestniczy w wielu zawodach strzeleckich organizowanych przez formacje mundurowe.



Wydział do walki z Przesłępczością Samochodową KSP  
ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa, tel. (22) 603-03-68 fax (22) 603-75-28

# Na tropie złodziei samochodów

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

*Ustalają złodziei i paserów, zleceniodawców i tych, którzy dostarczają narzędzi do kradzieży, kurierów, osoby rozbierające auta na części i tych, którzy je nabyli. Dzięki pracy stołecznej „samochodówki” przestępczość w tej kategorii spadła na przestrzeni ostatnich 15 lat w garnizonie stołecznym aż o 80 procent. Tej wyspecjalizowanej komórce szefuje podinsp. Magdalena Kowalewska.*

Pracy oddaje się całkowicie. Przychodzi z reguły przed 8.00, rzadko kiedy kończy punktualnie o 16.00. Spędza tu wiele godzin. Gdy jest taka potrzeba, także weekendy. Praca jest dla niej bez wątplenia realizacją marzeń, ale łączy się też z pewnym poświęceniem. Daje dużo satysfakcji, ale z wielu rzeczy trzeba zrezygnować lub odłożyć w czasie. – Ta praca ma duży wpływ na życie rodzinne. Nieraz już zdarzało się, że plany trzeba było zmienić, ponieważ odebrałam właśnie telefon czy sms ze zgłoszeniem o wydarzeniu. Tutaj każdy dzień jest inny. Zawsze coś się dzieje. Trudno wszystko dokładnie zaplanować. Dzień pracy często zależy od tego, co się wydarzy – mówi pani podinsp. Kowalewska.

Tuż po 8.00 spotykamy się w gabinecie pani naczelnik. Mamy do dyspozycji kilkadziesiąt minut przed codzienną odprawą wydziału. Na chwilę próbujemy oderwać się od bieżących spraw, a tych nie brakuje.

## POWAŻNE WYZWANIE

Pod koniec lat 90-tych i na początku następnej dekady jedną z najbardziej uciążliwych społecznie kategorii przestępczości były kradzieże pojazdów. Tylko w stołecznym garnizonie w 2000 r. skradziono ponad 15 tys. aut. To była codzienność, z którą musieli zmierzyć się stołeczni policjanci. Z jednej strony mieli do czynienia ze złodziejami kradnącymi auta na części w związku z rosnącym zapotrzebowaniem na tanie akcesoria do coraz częściej sprowadzanych do kraju samochodów używanych. Z drugiej strony musieli rozbić grupy przestępcze, które zajmowały się organizowaniem sprzedaży za wschodnią granicę zalegalizowanych pojazdów, wcześniej kradzionych w kraju czy w Europie zachodniej.

## WYSPECJALIZOWANY WYDZIAŁ

Odpowiedzią na wzrost kradzieży samochodów w tym czasie i obniżające się w związku z tym poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, były zdecydowane działania organizacyjne i merytoryczne ówczesnego kierownictwa Policji. W KSP powstał wydział, którego zadaniem było rozpoznanie i skuteczne zwalczanie wszystkich działających na terenie garnizonu warszawskiego grup przestępczych zajmujących się kradzieżami samochodów. Komórka skupia policjantów z doświadczeniem w pracy operacyjnej i dochodzeniowej. Wsparciem dla wydziału są utworzone w podległych jednostkach wyspecjalizowane grupy do walki z przestępczością samochodową. – Nadzorowałam pracę policjantów zajmujących się zwalczaniem przestępczości samochodowej na Pradze Północ. Razem rozpracowywaliśmy np. grupę przestępczą zajmującą się legalizacją samochodów kradzionych w Hiszpanii, Włoszech i Niemczech – opowiada naczelnik.

Na początku nie było łatwo. Ale każdy kolejny miesiąc to drobne sukcesy, które w efekcie zmieniły obraz tej kategorii przestępczości. Liczba kradzieży pojazdów z roku na rok zaczęła spadać. Już po pięciu latach było to trzy razy mniej, a następne lata przynosiły kolejne spadki. – W 2015 r. odnotowaliśmy 2.112 kradzieży samochodów (dane na 1.12.2015 r.). Z roku na rok wzrasta skuteczność ścigania sprawców tej kategorii, z 2% w latach 2000-2005 do ponad 10%

w ciągu ostatnich dwóch lat.

Przez ponad dekadę funkcjonariusze stołecznej „samochodówki” zatrzymali setki podejrzanych, rozbili dziesiątki grup złodziei samochodowych i likwidowali kolejne dziuple samochodowe. – Potrzebna jest w tej pracy doskonała znajomość środowiska przestępczego, dobre rozpoznanie terenu, bystre oko, samodzielność, umiejętność analitycznego myślenia i przewidywania, cierpliwość oraz pełna determinacja, by ścigać złodziei pojazdów. Tego nie brakuje ani mnie, ani moim współpracownikom. Tylko w ciągu ostatniego roku w wyniku pracy wydziału zatrzymaliśmy 35 osób, którym postawiono zarzuty, 17 osób zostało tymczasowo aresztowanych. Rozbiliśmy 37 dziupli, odzyskaliśmy 46 pojazdów – mówi podinsp. Magdalena Kowalewska.

## METODY SIĘ ZMIENIAJĄ

Kradzieże „na kółko”, „na kolec”, „na śpiocha”, „na stłuczkę”, „na awarię” to tylko niektóre metody wykorzystywane przez złodziei samochodowych w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Policjanci wielokrotnie musieli stawić czoła ich pomysłowości oraz stosowanym przez złodziei najróżniejszym sztuczkom i fortelom.

Nasycenie rynku motoryzacyjnego w kraju, a co za tym idzie trudności ze sprzedażą posiadanych przez właścicieli pojazdów, sprzyjały kilka lat temu tzw. „zgłoszeniówkom”, czyli fikcyjnym kradzieżom aut. W ten sposób sprawcy szybko osiągalni zysk, wyłudzając odszkodowanie od firm ubezpieczeniowych za rzekomo skradziony samochód, a sam pojazd sprzedając na części. Tylko na terenie stołecznego garnizonu policjanci udowodnili w ostatnich latach aż pół tysiąca takich przestępstw.

– Policyjne analizy wskazują, że obecnie najczęściej pojazdów kradzionych jest: z ulicy (po zeskanowaniu kluczyków lub z wykorzystaniem urządzenia do otwierania pojazdów), po kradzieży kluczyków (np. w sklepie, restauracji) oraz metodami „na butelkę”, „na wskoka”, „na kółko” i „na śpiocha”. Łupem złodziei padają głównie samochody japońskich marek, tj.: toyota, mazda i honda. Zainteresowaniem złodziei cieszą się nadal marki luksusowe: land rover, land cruiser, jaguar i lexus, które trafiają zwykle za wschodnią granicę. Jednak najczęściej skradzione pojazdy demontowane są na części lub legalizowane po przerobieniu pól numerowych i sfalszowaniu dokumentów. Złodzieje sprzedają je następnie z zyskiem lub wykorzystują do oszustw, np. wyłudzeń leasingowych czy kredytowych – opowiada podinsp. Kowalewska.

## WYKRĘĆ NUMER ZŁODZIEJOWI

Aby ograniczyć liczbę kradzieży samochodów na terenie Warszawy i okolicznych powiatów stołeczni policjanci stale prowadzą działania prewencyjne i wykrywcze. Kilka lat temu z dobrymi efektami prowadzona była w garnizonie akcja „Wykręć numer złodziejowi”. Mieszkańcy, korzystając ze specjalnego numeru telefonu, informowali Policję o podejrzanych działaniach z zakresu przestępczości samochodowej. Jednocześnie funkcjonariusze za pośrednictwem mediów przypominali, jak dbać o swoje mienie. – Ważnym krokiem do ograniczenia tej kategorii przestępczej było też powołanie ▶

decyzją Komendanta Stołecznego Policji z 22 września 2014 r. grupy zadaniowej TOKYO. Tylko w ciągu kilku miesięcy policjanci tej grupy rozbili 14 dziupli, odzyskali 17 samochodów, a kolejnych 14 zabezpieczyli do badań mechanoskopijnych. Zatrzymali 45 osób, którym postawiono 55 zarzutów. 17 osób tymczasowo aresztowano, a 16 objęto policyjnym dozorem – wylicza pani naczelnik.

#### NA SUKCES TRZEBA ZAPRACOWAĆ

Każdy sukces poprzedza ciężka praca. Podinsp. Kowalewska zawsze może liczyć na swoich współpracowników. Duże znaczenie w procesie wykrywczym ma też stała współpraca z biegłymi z zakresu mechanoskopii i identyfikacji pojazdów stołecznego laboratorium kryminalistycznego. Bez zaangażowania policjantów trudno byłoby mówić o dobrych wynikach. – Aby osiągać coraz lepsze rezultaty, stale musimy się doskonalić. Współpracujemy z oddziałami Straży Granicznej, z urzędami celnymi, wydziałami komunikacji warszawskich i powiatowych urzędów, towarzystwami ubezpieczeniowymi, urzędami skarbowymi i biegłymi sądowymi. Poszerzamy wiedzę na temat nowości na rynku samochodowym. Kilka tygodni temu wspólnie z pracownikami wypożyczalni samochodów na warszawskim lotnisku omawialiśmy możliwe zagrożenia i wypracowaliśmy algorytmy postępowania. Swoje doświadczenia wymieniamy w też w ramach współpracy partnerskiej ISEC z niemiecką, austriacką i litewską policją – opowiada podinsp. Kowalewska.

O skuteczności pracy funkcjonariuszy tej komórki świadczą kolejne odzyskane samochody, rozbite dziuple i zatrzymani złodzieje.

Do jednej z większych spraw realizowanych w ub.r. należało z pewnością rozbić kilkusobową grupę zajmującą się kradzieżami „japończyków”. Policjanci zlikwidowali wówczas cztery dziuple samochodowe i odzyskali skradzione suzuki grand vitara oraz mitshubishi lancer. Nie dopuścili też do kradzieży toyoty verso z parkingu osiedlowego na Bielanach. Zatrzymali łącznie 5 podejrzanych mężczyzn (w tym 29-letniego Krzysztofa R. ps. Lala), których po zarzutach sąd tymczasowo aresztował.

#### SPORT, JĘZYKI ORAZ DOKTORAT

Choć praca zajmuje pani naczelnik większą część dnia, zawsze znajduje czas na życie rodzinne. Z ogromną dumą mówi o swoich córkach, starszej – która już założyła własny dom – i młodszej – 15-latce, która, jak w młodości jej mama, z wielkim zapałem uprawia akrobatykę sportową. W ub.r. była najmłodszą kadrowiczką w tej dyscyplinie podczas Igrzysk Europejskich w Baku.

Kilkanaście pucharów w gabinecie i kolejne w domu podinsp. Kowalewskiej świadczą też o sukcesach, które osiąga podczas zawodów strzeleckich służb mundurowych. Podczas sportowych zmagających strzela z różnego rodzaju broni, jednak jej ulubioną jednostką jest CZ 75 SP01 Shadow.

Rozwija też swoje umiejętności lingwistyczne. Każdą wolną chwilę poświęca na naukę języka angielskiego i rosyjskiego. W ubiegłym roku zakończyła również studia doktoranckie w Akademii Obrony Narodowej. ■

## Dochozeniowiec z „samochodówki”

AGNIESZKA WŁODARSKA

*„Zatrzymani za kradzież samochodów metodą „na śpiocha”, „Policjanci rozbili cztery dziuple i odzyskali dwa poszukiwane samochody”, „Odzyskali subaru skradzione w Niemczech” to tylko jedne z wielu sukcesów, jakimi może się pochwalić stołeczna samochodówka w ostatnich tygodniach. Zanim jednak przestępcy zamieszani w te procedury trafili za kraty, a informacje pojawiały się w mediach, policjanci spędzili sporo czasu nad ich rozwiązaniem. W dużej mierze sukcesy te były możliwe dzięki dochodzeniom, którzy zebrane przez kolegów informacje zmieniali w materiał procesowy. Jednym z pięciu takich policjantów jest nadkom. Daniel Sidwa z Zespołu Dochodzeniowo-Śledczego stołecznej samochodówki.*



**Policjant:** nadkom. Daniel Sidwa

**Staż w Policji:** 18 lat

**Stanowisko:** ekspert Zespołu Dochodzeniowo-Śledczego

na jednym z bazarów w Warszawie – wspomina nadkom. Daniel Sidwa. – Był to największy w Polsce, jak na tamte czasy, ośrodek podrabiania monet, matryc i wyrabiania fałszywych dokumentów. Później brałem też udział w rozwiązywaniu innych ważnych spraw, które opisywane były na pierwszych stronach gazet, w tym m.in. grupy mokatowskiej i związanego z nią Krzysztofa M., ps. Bajbus. Dziewięć lat temu zostałem przeniesiony do mojego obecnego wydziału.

#### POLICJANCI Z SAMOCHODÓWKI

W Zespole Dochodzeniowo-Śledczym stołecznej samochodówki pracuje aktualnie 5 policjantów. Mimo dwuzmianowego, 8-godzinnego systemu pracy, kiedy zatrzymywani są ▶



członkowie jakieś grupy przestępczej, czas ten znacznie się wydłuża, bywa, że nawet do kilku dni, podczas których policjanci mają tylko krótkie przerwy na odpoczynek. Funkcjonariusze pełnią także dyżury procesowe oraz weekendowe. Ich praca nie różni się od tego, czym zajmują się dochodzeniowcy z innych wydziałów czy sekcji. – Jedyna różnica polega na tym, że ze względu na specyfikę wydziału, muszą posiadać bardzo specjalistyczną wiedzę dotyczącą samochodów, metod ich kradzieży czy tego, w jaki sposób są np. przerabiane numery – wyjaśnia Daniel.

Policjanci ze stołecznej samochodówki, zarówno w pracy operacyjnej, jak i procesowej, przy zbieraniu materiału dowodowego wykonują czynności, które mają doprowadzić do całkowitej likwidacji danej grupy przestępczej. – Podczas przesłuchań staramy się uzyskać od podejrzanych wiedzę, nie tylko o tej jednej kradzieży, do której bezpośrednio dana osoba została zatrzymana, ale także o innych zdarzeniach, w których mogła brać udział, czy może posiadać o nich wiedzę – mówi Daniel.

Do policjantów z tego wydziału zazwyczaj trafiają sprawy szczególnie trudne, często wielowątkowe, w których wartość kradzionych aut jest duża. – Jeszcze w 2007 roku do jednej sprawy zatrzymywaliśmy po około 30 osób – opowiada Daniel i dodaje: – Pamiętam sprawę, w której zatrzymany mężczyzna przyznał się do około 500 kradzieży samochodów. Potrafił nie tylko wskazać ulicę, z której ukradł dane auto, ale także np. jakie rzeczy znajdowały się wewnątrz samochodu. Teraz już takich postępowań nie prowadzimy. Grupy przestępcze liczą obecnie znacznie mniej osób.

Praca policjantów nie ogranicza się tylko do ustalenia i zatrzymania złodziei czy paserów samochodowych. Ważne jest także, aby odnaleźć osoby zlecające kradzież, dostarczające narzędzia, kurierów czy osoby, które zajmują się rozbieraniem samochodów na części. Tylko dzięki takiemu „kompleksowemu” przyrzeniu się całej sprawie policjanci mają możliwość skutecznego wyeliminowania danej grupy przestępczej i uniemożliwienia jej

szybkiego odbudowania się. – Środowisko złodziei samochodowych nadal jest, tak jak kiedyś, dość hermetyczne – mówi Daniel. – Dla nas samo przyznanie się złodzieja do danej kradzieży jest często niewystarczające, z tego powodu przeprowadzane są też wizje lokalne z udziałem podejrzanych.

Bardzo często policjanci współpracują z funkcjonariuszami z innych państw, z Urzędami Celnymi czy wydziałami komunikacji warszawskich bądź powiatowych urzędów. Jedna z ostatnich takich spraw zaczęła się całkiem zwyczajnie. Do policjantów dotarła informacja, że w podwarszawskiej miejscowości zalogował się GPS zamontowany w samochodzie skradzionym kilka tygodni wcześniej w Niemczech. – Kiedy wieczorem podjechaliśmy z kolegą w to miejsce, okazało się, że akurat ktoś wsiadał do tego auta – opowiada Daniel. – Ruszyliśmy za samochodem i w ten sposób dotarliśmy do miejsca, gdzie znajdowała się dziupla ze skradzionymi pojazdami. Rano okazało się, że było tam 7 samochodów m.in.: BMW X6 i maserati.

Dobry dochodzeniowiec musi być doskonałym obserwatorem. Bardzo ważne jest też doświadczenie zawodowe, które policjant nabywa przechodząc przez poszczególne szczeble zawodowe. – Nie sprawdza się też sztywny podział na policjanta i przestępcę – tłumaczy mój rozmówca. – Dużo więcej informacji podczas przesłuchania można uzyskać od osoby, z którą wcześniej rozmawiano się z pozoru o błahych sprawach. Najważniejsze jest jednak to, aby do każdego podchodzić w sposób indywidualny. Każdy z nas ma przecież inny temperament, inną historię za sobą. Jak przyznaje Daniel, przypadłością każdego dochodzeniowca jest to, że nie kończy on pracy po wyłączeniu komputera. O sprawie myśli się cały czas – także w domu. W tej pracy szczególnie ważne jest też, aby pilnować terminów. – Większość spraw, które do nas trafiają, kończy się postawieniem zarzutów i aresztami dla osób podejrzanych – mówi Daniel. – Wszystko musi być zrobione na czas. ■

## Odważny „Moskit”, skuteczny „Gepard”

KOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

*Policjanci walczą z przestępczością samochodową w Polsce od lat. Wzmoczenie proceduru nastąpiło w latach 90-tych, kiedy do kraju nagminnie sprowadzono „zachodnie” samochody. Największe zagrożenie w tym czasie tego typu przestępczością zanotowano w Warszawie. Stołeczni policjanci zaczęli masowo zwalczać grupy przestępcze trudniące się tą działalnością. Jednym z nich jest asp. sztab. Bogusław Oplotny z Wydziału do walki z Przestępczością Samochodową KSP.*



**Policjant:** asp. sztab. Bogusław Oplotny

**Staż w Policji:** 22 lata

**Stanowisko:** specjalista Zespołu Operacyjno-Rozpoznawczego

### ROZKWIT PRZESTĘPCZOŚCI

Pod koniec lat 90-tych powszechnym stało się piractwo, chuligaństwo drogowe, a także fałszowanie praw jazdy, dowodów rejestracyjnych, przebijanie numerów nadwozia w samochodach. Nagminnie też funkcjonował proceder rejestrowania samochodów na tzw. „bliźniaka”. Były to samochody kradzione lub sprowadzone w nielegalny sposób zza granicy bez należnych opłat celno-skarbowych, których oznaczenia zostały podrobione. W tym czasie złodzieje trudnili się również kradzieżą kół, kołpaków, radiodetektorów, modułów samochodowych. ▶

### ATAK W GRUPY PRZESTĘPCZE

Ze względu na rosnącą przestępczość samochodową w stolicy, decyzją ówczesnego kierownictwa Wydziału Ruchu Drogowego KSP, została powołana ośmioosobowa grupa policjantów zajmująca się eliminacją chuligaństwa oraz przestępczości kryminalnej na stołecznych drogach. Do ich zadań należało między innymi typowanie i zatrzymywanie przestępców z terenu warszawskiego, którzy trudnią się przestępczością samochodową. Grupa ta stała się postrachem dla bandytów samochodowych.

W tym czasie rozwinęła się współpraca warszawskiej Policji z funkcjonariuszami służby celnej. Razem eliminowali nieuczciwych kierowców, którzy nabywali auto z tytułu mienia przesiedleńczego. Osoby takie w dowodzie rejestracyjnym miały wbitą informację o klauzuli niezbywalności, co w praktyce oznaczało, że nie mogli oni ani sprzedać ani pożyczyć samochodu. Jednak przepisy te łamali nagminnie. Ujawnienie takiego przypadku zawsze kończyło się odebraniem samochodu i naliczeniem nieuiszczonych opłat.

### ROZWÓJ SYTUACJI

W miarę „rozkwit” przestępczości samochodowej na terenie Warszawy grupa zwalczająca ten proceder powiększyła się o policjantów batalionu patrolowo-interwencyjnego, a także policyjnych antyterrorystów. Następstwem rozbudowy było powstanie grupy „Moskit”. Działający w niej funkcjonariusze robili wszystko, aby jak najszybciej i jak najsprawniej eliminować grupy przestępcze z Warszawy. Jeśli sytuacja wymagała od nich dyspozycyjności, potrafili przychodzić na służbę nawet trzy razy w ciągu doby. – W tym czasie mieliśmy za zadanie wyszukiwać złodziei samochodowych oraz zbierać materiał dowodowy, żeby móc w późniejszym czasie przedstawić im zarzuty.

Grupy przestępcze potrafiły w ciągu doby dokonać kradzieży 70-80 pojazdów, w większości przypadków w wyniku rozboju. Między innymi z tego względu w 2000 roku w KSP została powołana około 50-osobowa grupa „Gepard”. Przestępcy zaczęli czuć respekt przed warszawskimi policjantami – mówi policjant.

### ZWYKŁA SŁUŻBA

– Kiedy wyjeżdżaliśmy na „miasto” w szybkim tempie wśród przestępców rozchodziła się wieść, że działamy i wężymy. Zatrzymując potencjalnego przestępcę do kontroli, byliśmy bardzo drobiazgowi. Potrafiłmy sprawdzać każdy detal jego pojazdu. Trwało to czasami nawet godzinę. Na tym jednak polegała nasza praca. Z każdej takiej kontroli sporządzaliśmy szczegółową dokumentację, która następnie trafiała do kolegów z wydziału kryminalnego. Nasza grupa przekazywała informacje, ale to już do kryminalnych należała szczegółowa obróbka – mówi asp. sztab. Bogusław Opłotny.

### TELEFON NA WAGĘ ZŁOTA

Największą karą dla zatrzymanych, w tamtych czasach, było między innymi zabezpieczenie im telefonów komórkowych. Miały one dla przestępcy dużą wartość użytkową (w latach 90-tych pojawiły się na rynku polskim pierwsze telefony komórkowe, tzw. cegły, były one bardzo drogie dla przeciętnego użytkownika, dla przestępcy było to kolejne narzędzie pracy).

– Ujawnialiśmy przy nich również kradzione radioodtwarzacze i inne akcesoria samochodowe. Bywało, że także broń – mówi Bogusław Opłotny i dodaje: – Pamiętam, jak dowiedzieliśmy się, że główny sprawca strzelaniny w Parolach - Igor Pikus (w wyniku jego przestępczych działań zginął w 2002 roku policjant), jeździł zawsze taksówką. Wyruszając w „miasto” miał na sobie zamontowany ładunek wybuchowy. Kierowca tej taksówki zeznawał później, że Igor nigdy nie zamierzał oddać się żywy w ręce Policji. Cieszę się, że nigdy nie doszło do kontroli tej taksówki. Nie pomogłaby nawet kamizelka taktyczna ani kuloodporna, którą wtedy codziennie zakładaliśmy wyjeżdżając do służby.

### DOBRA ROBOTA

– To były czasy, kiedy wybuchy, eksplozje, wymuszenia i porachunki

bandyckie były na porządku dziennym. Ludzie oczekiwali od Policji konkretnych działań. Kiedyś w jednej z zatoczek autobusowych wykonywaliśmy czynności służbowe i przeszukiwaliśmy pojazd. Zatrzymany rozstawiony był przy pojeździe na tzw. pajęczka. Ludzie z przejeżdżającego obok autobusu, widząc nasze działania, zaczęli bić nam brawa. Usłyszeliśmy: „Dobra robota. Tak trzymać!” – opowiada specjalista z „samochodówki” i dodaje: – Po tak pozytywnej reakcji społeczeństwa chcieli nam się zatrzymywać jeszcze więcej bandytów. W takich chwilach potwierdzała się słuszność policyjnych działań.

### ROZBICIE NAJWIĘKSZYCH GRUP SAMOCHODOWYCH

W 2001 roku, między innymi dzięki działaniom grupy „Gepard”, zostało rozbitych kilka grup przestępczych: „Szymonów”, „Dyziów”, „Pawlaków”. – Do tych działań przygotowaliśmy się długo. Pamiętam jak dziś, punktualnie o 2 nad ranem odbyła się odprawa a o godzinie 6 nasza grupa oraz 400 innych policjantów ze szczegółowymi wytycznymi dokonało zatrzymania szefów tych grup, osób powiązanych z nimi, zleceniodawców itd. Niestety, pojedyncze osoby, wymknęły nam się wtedy. Było dla nas oczywiste, że musimy to naprawić. Pół roku później w jednym z wolskich centrów handlowych zatrzymaliśmy pozostałe osoby.

Sposób działania ówczesnych złodziei samochodowych był bardzo agresywny. Osoby trudniące się tym procederem, miały zawsze przy sobie kastety, maczety. Kij baseballowy był stałym wyposażeniem auta przestępcy, czasami także broń. Przestępca, wobec swoich ofiar, był agresywny i brutalny.

Po analizie sytuacji na terenie Warszawy w 2002 roku w Komendzie Stołecznej Policji powołany został wydział do walki z przestępczością samochodową. Do wydziału została włączona grupa „Gepard” wraz z większością policjantów z „realizacyjnego”.

### POWSTANIE WYDZIAŁU

– Kiedy utworzono wydział, decyzją ówczesnego naczelnika, zająłem się pracą operacyjną polegającą między innymi na analizie materiałów i działań kryminalnych, jakie policjanci wykonali w terenie. Myślałem wtedy, że przeniesienie mnie za biurko z sekcji realizacji to krzywda. Tyle lat działałem na pierwszej linii w terenie, a teraz przyszło mi siedzieć w papierkach. Dzisiaj jestem wdzięczny za to i dziękuję. To była świetna szkoła. Kierownik widział we mnie potencjał, którego ja nie dostrzegałem. Teraz mogę dzielić się z młodszymi kolegami swoją wieloletnią praktyką. Nie muszę już być pierwszy w biegu na 100 metrów. Musimy jednak jako policjanci ewoluować. Naszych „podopiecznych” zatrzymujemy 3, a czasami 4 razy w ciągu roku. Wypuszczani są oni jednak przez sąd. Kradzież samochodów to potężny „przemysł” przestępczy. Złodziej nie kradnie tylko wtedy, gdy śpi, „siedzi” albo nie żyje, a jeśli już śpi, to najlepiej tam, gdzie „siedzi”. To jest fach, którego uczy się nie po to, żeby z niego zrezygnować – dodaje najstarszy stażem policjant wydziału. ■



# Zawód nie ma płci

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

*Już po raz piąty w ośrodku szkolenia w Popowie odbyła się Ogólnopolska Konferencja Kobiet Służby Więziennej. W spotkaniu pod hasłem „Kobieta – liderka” wzięły udział: działaczki społeczne, przedstawiciele świata nauki oraz służb mundurowych: Służby Więziennej, Policji, Wojska Polskiego, Straży Granicznej, Straży Pożarnej oraz Służby Celnej.*

**P**odczas konferencji dyskutowano m.in. o możliwości rozwoju zawodowego kobiet w służbach mundurowych, równości płci, przemocy w domu i w pracy oraz jej przeciwdziałaniu, a także o profilaktyce prozdrowotnej ukierunkowanej na choroby współczesnej cywilizacji.

– Nie można marnować talentów kobiet. Potrzebny jest system działań ulepszających obecną sytuację – mówiła do uczestników konferencji prof. Małgorzata Fuszara i podkreślała, że – (...) przesądzające jest to, kim się zarządza. Wy nie służycie sobie nawzajem, tylko innym ludziom, dlatego jesteście potrzebni: i kobiety, i mężczyźni. (...) To, że w środowiskach zmaskulinizowanych mówimy o sprawach prokobięcych, nie jest niczym nadzwyczajnym. Tak ma być – dodała.

## NIE WYSTARCZY BYĆ

W literaturze zarządzania przedsiębiorstwami często stawiane jest pytanie, czy kobiety są innymi liderkami niż mężczyźni? Czy każdy lider czy liderka jest przywódcą? – Nie wszystkie kobiety mogą być liderkami – mówiła prof. Monika Płatek z UW. – ...Lider, liderka to talent, to coś, co można przekuć w działanie. Nie wystarczy być na stanowisku, trzeba je jeszcze pełnić i to jest zasadnicza różnica. Co nam najbardziej szkodzi? Co jest zagrożeniem? Stereotypy – dodała profesor.

## PRZYWÓDCA CZY LIDER

Trwa kulturowy spór o rolę kobiety w społeczeństwie. A może jest to zawołany spór o rolę mężczyzny we współczesnym świecie? – pytał przewrotnie prof. Marek Konopczyński, rektor WSNS Pedagogium w Warszawie. – Nie ma racjonalnych, naukowych argumentów, że kobiety w znaczący sposób różnią się od mężczyzn i że nie mogą pełnić różnorodnych ról zawodowych i społecznych – dodał profesor i wyjaśnił, że: – Lider to osoba przewodząca w oparciu o autorytet, osiągnięcia. Przywódca to osoba przewodząca w oparciu o ustalony cel, plan. Kobieta z natury ma większe predyspozycje do bycia liderem, a mężczyzna - przywódcą. Przywództwo to poświęcenie innych dla swoich celów. Lider natomiast poświęca się innym. Kobieta jest często właśnie takim liderem w swojej rodzinie, dla swoich dzieci. Ma więc też naturalną skłonność, by być liderem w innych środowiskach – mówił prof. Konopczyński. – Nikt za kilkadziesiąt lat nie będzie sobie nawet wyobrażał żadnej struktury społecznej bez roli kobiet.

## POSTAWY, KTÓRE NAM SŁUŻĄ

Co więc sprawia, że za jednymi podążają inni, a za innymi nie? – pytała z kolei nadinsp. Irena Doroszkiewicz, Komendant Wojewódzki Policji w Opolu. – Autorytet, charyzma, posiadanie atrybutów władzy, ciągła praca nad budowaniem siebie – wymieniała pani generał. – Dobry przywódca szanuje innych, pielęgnuje zaufanie, potrafi rozmawiać i podejmować trudne decyzje, posiada szósty zmysł, nie narzuca swojego zdania. Stanowi przykład dla grupy, jest kreatywny, adaptuje się do zmian. Potrafi też przyznać się do błędu i przeprosić, to przynosi mu szacunek podwładnych. Nie faworyzuje nikogo, nie chowa urazy, zachowuje obiektywizm w postępowaniu. Umie podejmować decyzje, także i te niepopularne oraz je komunikuje.

## MĘSKI PUNKT WIDZENIA

– Przez tysiąclecia utrwalony został stereotyp mężczyzn jako „wojowników” i kobiet jako „delikatnych” i pięknych istot – mówił prof. Jan Maciejewski z Uniwersytetu Wrocławskiego. Z czasem postrzeganie roli kobiet zmieniało się. Szczególnie ostatnie lata przeżywały męską dominację. – Kobiety nie są wcale „słabą płcią”. Potrafią przystosować się do zastanych warunków społecznych, czasami nawet lepiej niż mężczyźni. Dobór powinien odbywać się z uwzględnieniem obu płci, umiejętności poszczególnych jednostek, ich predyspozycji fizycznych, jak i psychicznych. Społeczeństwo składa się w końcu z kobiet i mężczyzn, jeśli więc godzą się na przedstawione im wcześniej warunki, powinni mieć możliwość służenia swojemu społeczeństwu. Zawód nie ma płci – dodał profesor.

– (...) Spór o role i miejsce kobiet we wspomnianych sferach aktywności człowieka wydaje się sam w sobie dyskryminujący. Na prawa kobiet bezwzględnie należy patrzeć przez pryzmat praw człowieka. Trzeba pamiętać, że ich fundamentalny, przyrodzony i uprzywilejowany charakter polega na tym, że nie wymagają one uzasadnień – podkreślał w swoim wystąpieniu „Rola społeczne kobiet - męski punkt widzenia” Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Katowicach płk Mirosław Gawron.

## SŁUŻBY MUNDUROWE PRZYSZŁOŚCI

Nowoczesne służby mundurowe to nowocześni mężczyźni i nowoczesne kobiety. Formacje mające u steru osoby o otwartym umyśle, elastyczne, słuchające i słuchane, współpracujące, cieszące się autorytetem, myślące długofalowo to formacje rozwijające się, w których standardem jest równe traktowanie i równe szanse na wszystkich szczeblach organizacji.

Choć w formacjach mundurowych stereotypy wciąż istnieją, należy pamiętać, że każda zmiana wymaga czasu. Zmiany wymaga kultura organizacyjna, ale potrzebna jest też edukacja służb i społeczeństwa.

Spotkanie zbiegło się z inauguracją światowej kampanii ONZ „16 Dni Akcji Przeciwko Przemocy ze Względem na Płeć”. Na znak solidaryzowania się w walce przeciwko przemocy, uczestnicy konferencji nosili przypiętą białą wstążkę, a jeden z paneli w całości był poświęcony zagadnieniom związanym ze zwalczaniem i zapobieganiem przemocy w rodzinie.

Wyjątkowym wydarzeniem konferencji była prezentacja projektu filmu dokumentalnego pt. „Byłam jego Izaurą” zrealizowanego przez Komendę Główną Policji i Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Warszawie przy współpracy z Centralnym Zarządem Służby Więziennej. Film został nakręcony w Areszcie Śledczym Warszawa-Grochów na podstawie autentycznych historii kilku kobiet, które obecnie odbywają długoletnie wyroki za zabójstwo partnera, a wcześniej same były ofiarami przemocy domowej. 15-minutowa impresja dokumentalna, opatrzona scenariuszem zajęć, trafi w przyszłym roku do szkół ponadpodstawowych. ■

## 97. rocznica Powstania Wielkopolskiego

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*Przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyły się państwowe uroczystości z okazji 97. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego z udziałem Prezydenta RP. Był to drugi dzień obchodów rocznicowych, które zainaugurowano wcześniej w Poznaniu.*

W intencji powstańców wielkopolskich została odprawiona uroczysta msza św. w Kościele oo. Dominikanów w Warszawie. Następnie uroczystości z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy i zaproszonych gości odbyły się przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Komendę Stołeczną Policji reprezentował insp. Piotr Owsiewski.

Podczas uroczystości na pl. Piłsudskiego złożono pamiątkowe wieńce. Złożyli je m.in.

Komendant Wojewódzki Policji w Poznaniu insp. Rafał Batkowski wraz z Zastępcą Komendanta Stołecznej Policji insp. Piotrem Owsiewskim oraz reprezentantami Wojska Polskiego i innych służb mundurowych.

Następnie goście udali się na Cmentarz Wojskowy na Powązkach i zostawili wiązanki kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym Powstańców Wielkopolskich i Powstańców Śląskich. ■



foto Piotr Świątek

## Pomóżmy dziecku naszego kolegi

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

*Podkomisarz Marcin Momot ze Stołecznego Stanowiska Kierowana KSP za naszym pośrednictwem zwraca się do wszystkich o pomoc w leczeniu swojego syna. Od 10 lat walczy ze strachem o życie swojego dziecka, które dotknęła bardzo rzadka choroba. Liczy na Państwa wsparcie!*

**POMÓŻ MI SZCZĘŚLIWIE WYLANDOWAĆ**

Kacper cierpi na ultra rzadką wrodzoną chorobę autozapalną – zespół TRAPS z mutacjami w genie TNFR1A1. To niezwykle rzadka postać zaburzenia odporności. W skali miesiąca do walki z chorobą niezbędny jest zakup z opakowań leku. Miesięczny koszt terapii to 9000 zł.

Można wspierać Kacpra wykonując tradycyjny przelew. Dane do przelewu:  
**Bank BPH S.A., nr konta: 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615 Tytułem: 27427 Momot Kacper darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.**

Można również pomóc przekazując 1% podatku. W formularzu PIT należy wpisać numer: **KRS 0000037904 w rubryce "Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1%": 27427 Momot Kacper.**

# Sala Tradycji Wydziału Ruchu Drogowego

ASP. SZTAB. PAWEŁ PRZESTRZELSKI

*Czy wiecie, że policjanci naszej „drogówki” mają swoje małe muzeum? W skład eksponatów wchodzi dawne mundury, dokumenty i sprzęt używany przez funkcjonariuszy na przestrzeni kilkudziesięciu lat. W siedzibie Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji przy ul. Waliców 15, na czwartym piętrze mieści się Sala Tradycji. Została stworzona dzięki zaangażowaniu policjantów i wieloletnich przyjaciół wydziału.*

Uroczyste otwarcie ekspozycji miało miejsca 24 kwietnia 2007 r. – w dniu uznawanym za „dzień warszawskiej drogówki”. Inicjatorami powstania tego małego muzeum był ówczesny naczelnik wydziału Jacek Zalewski i radca wydziału Wojciech Pasieczny. Z czasem grono darczyńców powiększało się. Sfinansowanie przedsięwzięcia było możliwe między innymi dzięki pomocy śp. księdza Zenona Majchra – proboszcza parafii Narodzenia Pańskiego przy ul. Ostrobramskiej 72. Zebrane eksponaty historyczne pochodzą z prywatnych zbiorów policjantów WRD, w większości Wojciecha Pasiecznego.

To właśnie tutaj w pierwszej kolejności są zapraszani goście podczas wizyt w Wydziale Ruchu Drogowego. Poza przedstawicielami władz samorządowych, policjantami z różnych stron świata, salę chętnie odwiedzają dzieci i młodzież. Można tam obejrzeć m.in. historyczną już kro-

nikę wydziału, umundurowanie do służby używane przed laty przez milicjantów ruchu drogowego, historyczne (i aktualne) tarcze do zatrzymywania pojazdów, probieże trzeźwości, krótkofalówki, różne uprawnienia do kierowania pojazdami oraz przepisy drogowe z terenu Galicji z okresu międzywojennego i bezpośrednio po II wojnie światowej. Ważne miejsce zajmują informacje na temat policjantów Wydziału Ruchu Drogowego KSP, którzy zginęli na służbie.

Bogate zbiory uzupełniają trofea wywalczone przez policjantów ruchu drogowego w różnorodnych konkurencjach. Wśród eksponatów zobaczyć można również czapki i umundurowanie przekazane przez funkcjonariuszy z różnych zakątków świata. Duże zaciekawienie wśród gości wywołuje policyjny motocykl marki Honda, który ustawiony jest przed wejściem do sali. Jeszcze nikomu nie udało się rozwiązać



zagadki, w jaki sposób znalazł się on na najwyższym piętrze budynku bez windy.

W Sali Tradycji odbywają się również comiesięczne odprawy kierownictwa wydziału z naczelnikami komórek ruchu drogowego komend powiatowych. Multimedialne wyposażenie ułatwia naczelnikowi przedstawienie wyników pracy oraz omówienie zagrożeń i najważniejszych wydarzeń z terenu garnizonu. Obywają się tu także szkolenia, narady i spotkania w większym gronie. ■

foto archiwum WRD KSP

## Sukcesy naszej koleżanki

ASP. KAROLINA KAŃKA

*Policjantka z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego komisariatu w Brwinowie, sierżant sztabowy Urszula Mielczarek, na co dzień wypełnia swoje obowiązki służbowe sumiennie i z zaangażowaniem. Czas wolny spędza na ratowaniu ludziom życia jako ochotniczka w straży pożarnej i ratownik medyczny. Odnosi sukcesy nie tylko na polu zawodowym, ale także specjalizuje się w „bieganiu po schodach”, gdzie zdobywa nowe szczyty.*

W marcu 2015 roku w wieżowcu Rondo 1 w Warszawie Ula pokonała 836 schodów, czyli 37 pięter co stanowi 140 metrów. W maju tego roku odwiedziła Sky Tower we Wrocławiu, gdzie „zaliczyła” 1142 schody, czyli 49 pięter, które odpowiadają wysokości 212 metrów. W grudniu z kolei „wdrapała się” podczas Mistrzostw Polski w Biegu Po Schodach „Altus Cup” w Katowicach na wysokość 30 pięter, czyli 125 metrów. Sierż. sztab. Urszula Mielczarek kolejny sukces odniosła w weekend 12 -13 grudnia w Wielczce, gdzie podczas VII Barbórkowego Turnieju Strażaków i Ratowników zajęła II miejsce. Ula pokonała w pełnym strażackim rynsztunku 648 schodów w Szybie Daniłowicza. Trenowała w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, gdzie cztery razy pokonała schody w pałacu w pełnym wyposażeniu strażackim.

Gratulujemy sukcesów i życzymy kolejnych podczas nowych wyzwań. ■



foto archiwum Urszuli Mielczarek

# Nie ma zgody dla tej mowy

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

*Hejt zalewa Internet. W życiu codziennym także go nie brakuje. Media, przestrzeń publiczna, bezpośrednio otoczenie to miejsca, w którym stykamy się z mową nienawiści. Staje się ona coraz bardziej powszechnym zjawiskiem, na szczęście ostatnio często krytykowanym i nieakceptowanym przez większość społeczeństwa. Jakie przyczyny leżą u jego podstaw? Czy problem jest diagnozowany? Jak można temu przeciwdziałać?*

## Mowa nienawiści - definicja

Rada Europy definiuje mowę nienawiści jako „wypowiedzi, które szerzą, propagują i usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nietolerancji, podważające bezpieczeństwo demokratyczne, spójność kulturową i pluralizm”.

Z kolei Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OD-IHR-OSCE) przestępstwem z nienawiści określa każde przestępstwo natury kryminalnej, wymierzone w ludzi i ich mienie, w wyniku którego ofiara lub inny cel przestępstwa, są dobierane ze względu na ich faktyczne bądź domniemane powiązanie, związek, przynależność, członkostwo lub udzielanie wsparcia grupie wyróżnianej na podstawie cech charakterystycznych wspólnych dla jej członków, takich jak faktyczna lub domniemana rasa, narodowość lub pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy.

## CZYM JEST HEJT I KIM JEST HEJTER?

Hejt pochodzi od ang. słowa „hate” czyli „nienawiść”. Zgodnie z definicją i-slovník.pl hejter to internauta, który na każdym kroku wyraża swoje niezadowolenie, nienawiść w stosunku do wszystkich i do wszystkiego. Hejter przegląda blogi czy fora internetowe i zamieszcza negatywne komentarze na temat osób lub rzeczy, niezależnie czy w rzeczywistości komentowana osoba czy rzecz jest pozytywna czy nie. Hejter wszczynają kłótnie, obrzuca innych obelgami, próbuje wszystkich rozłóżać swoimi komentarzami i wpisami, „minusuje” filmy lub inne materiały umieszczone przez kogoś innego.

Zazwyczaj nienawiść hejtera wynika z jego niepowodzeń życiowych lub wprost ze złośliwości lub zazdrości z czyichś dokonań. Nierzadko hater jest na tyle zdeterminowany, że zakłada wiele kont w serwisie, by jak najbardziej zaszkodzić autorowi treści lub innym internautom. Z hejtem spotykamy się nie tylko w Internecie.

## GENEZA

Mowa nienawiści nie bierze się z próżni. U jej genezy leżą, jak twierdzą psychologowie i socjologowie, stereotypy i uprzedzenia oraz uwarunkowania kulturowe i historyczne. To właśnie strach przed inną kulturą, obawa o swoją pozycję społeczną, frustracja, poczucie krzywdy a wreszcie brak wystarczającej wiedzy, może prowadzić do postrzegania grupy tylko w oparciu o własne, znacząco odbiegające od rzeczywistości wyobrażenia. Swoistym „kozłem ofiarnym” stają się wówczas ich przedstawiciele.

## Najczęściej hejtowane grupy w Polsce:

- Mniejszości nieheteronormatywne
- Mniejszość romska
- Osoby czarnoskóre
- Mniejszość żydowska
- Muzułmanie
- Mniejszość ukraińska

## DIAGNOZA

Liczne badania i raporty opracowane w ostatnich latach w Polsce wskazują, że hejt online i offline staje się codziennością. Aby dać upust swojej agresji, hejterzy zakładają anonimowe konta, a swoje obraźliwe komentarze wrzucają pod tajemniczymi nickami. Działają także poza siecią, umieszczając nienawistne napisy na murach budynków, plakatach, billboardach czy pomnikach. Problem najbardziej widoczny jest w dużych miastach.

Jedno z kompleksowych badań mowy nienawiści w Polsce zostało wykonane przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW na zlecenie Fundacji im S. Batorego w ramach programu Obywatele dla Demokracji w 2014 roku. Członkom mniejszości i grup dyskryminowanych w Polsce (osobom homoseksualnym, Romom, polskim Żydom i Ukraińcom) zaprezentowano przykłady mowy nienawiści z Internetu, nienawistnych wypowiedzi polityków i celebrytów oraz słów piosenek zaczerpniętych z mass mediów. Okazało się, że członkowie mniejszości wszystkie wypowiedzi uznawali za równie krzywdzące i byli zwolennikami ich zakazania w przestrzeni publicznej. Te uznane za najbardziej obraźliwe przedstawiono następnie dorosłym Polakom oraz uczniom szkół średnich w wieku 16-18 lat. Okazało się, że nienawistne wypowiedzi, które członkowie mniejszości uznali za wysoce krzywdzące, przedstawicielom większości często nie wydawały się w ogóle obraźliwe.

Uczestnicy badania deklarowali bardzo częsty kontakt z mową nienawiści. 77% badanych twierdziło, że styka się w Internecie z homofobiczną mową nienawiści, 70% z rasistowskimi wypowiedziami o osobach czarnoskórych, a 66% z antyromską mową nienawiści.

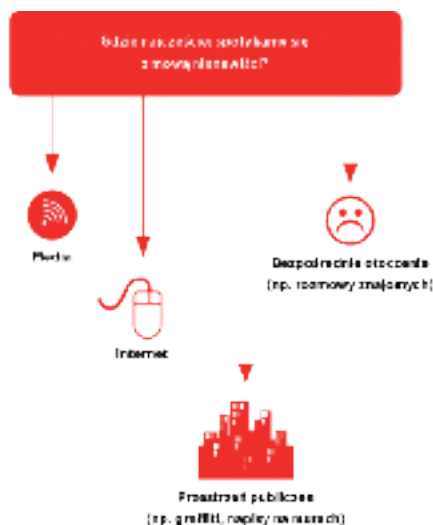
Bardzo podobne wyniki pokazało badanie przeprowadzone na zlecenie Rady Europy wśród młodzieży francuskiej i brytyjskiej - kontakt z mową nienawiści online deklarowało 78% respondentów, jednocześnie 6% twierdziło, że styka się z mową nienawiści za każdym razem, gdy jest w sieci, 37% - że styka się z nią regularnie, a jedynie 12%, że jest to dla nich doświadczenie rzadkie (Rada Europy 2012/13).

## MOWA NIENAWIŚCI - JAK PRZECIWDZIAŁAĆ?

- Reagować na wszelkie przejawy mowy nienawiści;
- Wspierać inicjatywy antydyskryminacyjne;
- Tworzyć przestrzeń do budowania wspólnoty między członkami większości a grupami mniejszościowymi; ▶

• Odwoływać się do historycznej wielokulturowości Polski, by wspierać otwartość na różnorodność społeczno-kulturową.

Z punktu widzenia Fundacji Humanity in Action Polska „walka” z mową nienawiści to w założeniu misja pokojowa. Na wszystkich frontach.



#### REAGOWANIE NA MOWĘ NIENAWIŚCI W PRAKTYCE OZNACZA, BY:

- mieć nastawiony radar na wychwytywanie hejtu w otaczającej rzeczywistości, a nienawistny komentarz/post/stronę, zgłaszać moderatorom/administratorom;
- przestrzegać samemu zasad netykiety;
- nie obawiać się dyskusji, często jeden pozytywny komentarz pod falą hejtu zbiera większą uwagę niż cała reszta;
- jeśli nie jest możliwe, by zareagować na hejt w sposób dowcipny, przewrotny i z pazurem, a granice prawne zostaną przez hejterów przekroczone, zgłaszać zawiadomienia na Policję albo/i do prokuratury;
- włączać się we wspólne działania antyhejtowe;
- czerpać inspiracje od innych;
- równie poważnie traktować „małe”, jak i „duże” przejawy mowy nienawiści;
- pokazywać innym, że mowa nienawiści, podana w formie żartów, wcale nie jest śmieszna, ona krzywdzi i obraża innych;
- nie „dołować się” hejtem, szczególnie, jeśli jest wymierzony w nas lub bliskich nam ludzi, tylko głośno o tym mówić oraz szukać wsparcia;
- wspierać ofiary mowy nienawiści słowami i działaniem;
- ważne jest jednak to, by walcząc z mową nienawiści nie zagalopować się i samemu nie zacząć... hejtować hejterów.

#### CO NA TO POLSKIE PRAWO?

W polskim prawie nie istnieje osobna regulacja dotycząca mowy nienawiści. Jednak pewne czyny, zachowania tj.: znieważanie, pomawianie, grożenie czy nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowości-

wych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość są zabronione i podlegają karze na podstawie kodeksu karnego (art. 212, 216, 256, 257).

Tylko w ciągu sześciu pierwszych miesięcy ub.r. Policja ujawniła około 350 przestępstw polegających na tzw. mowie nienawiści, większość z nich w Internecie - informował pełnomocnik komendanta głównego Policji ds. ochrony praw człowieka mł. insp. Krzysztof Łaszkiwicz podczas tzw. „okrągłego stołu” ws. zwalczania mowy nienawiści w Internecie. W jego ocenie na skalę tych naruszeń prawa ma wpływ publiczna dyskusja o problemach uchodźców. – Obserwujemy tendencję wzrostową. Jest to niepokojące, ale ciągle znajduje się pod kontrolą. Przypomniał też, że za nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym lub rasowym grozi nawet do 3 lat więzienia. Przyznał, że organa ścigania mają niekiedy problem z ustaleniem sprawców takich przestępstw - jeśli np. korzystają z zagranicznych serwerów ulokowanych w „państwach liberalniej podchodzących do kwestii wolności słowa”.

Czy sposobem na walkę z hejtem jest więc zamknięcie możliwości komentowania tekstów w Internecie? Z pewnością nie. Większość mediów ceni sobie dyskusję i sygnały zwrotne od odbiorców. – Możemy wyrażać mocne opinie i kontrowersyjne sądy. Wolność wypowiedzi nas do tego uprawnia, ale chodzi o to, by przestrzegać granic – mówił z kolei Prokurator Generalny Andrzej Seremet. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara zagadnienia hejtu w Internecie nie rozwiąże też uchwalenie ustawy, ważniejsza jest aktywność społeczna i zastanowienie się, co można zrobić w ramach obecnie obowiązującego prawa. ■

wykorzystano mat. Fundacji Humanity in Action Polska, opracowane podczas projektu realizowanego w ramach programu „Obywatele dla demokracji”, finansowanego z funduszy EOG



## Zimowe porady dla kierowców

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

*Śliska, często oblodzona nawierzchnia, deszcz, śnieg, wczesnie zapadający zmrok – takie warunki nie są sprzymierzeńcem dla kierowcy podczas podróżowania w okresie zimowym. Policjanci ruchu drogowego zalecają szczególną ostrożność i przypominają kilka zasad, o których należy pamiętać, aby bezpiecznie dotrzeć do celu.*

Jak wynika z badań naukowych, w warunkach zimowych droga utrzymania z prędkości 80 km/h wynosi co najmniej 1/3 więcej niż na suchej nawierzchni. Na oblodzonej nawierzchni może być na-

wet kilkukrotnie dłuższa. Liczy się wówczas refleks, umiejętności kierowcy oraz przestrzeganie przepisów i zasad postępowania. Nawet najlepsze systemy kontroli trakcji w pojeździe nie zapewnią ▶

## WARTO WIEDZIEĆ

bezpieczeństwa, jeśli kierowca przeceni swoje umiejętności i nie będzie przewidywał, co może się wydarzyć. O czym więc należy pamiętać wsiadając do auta? Jak przygotować się do podróży? Jak zachować się na śliskiej nawierzchni? Jak wyjść z poślizgu? Jak i kiedy hamować?

### UBRANIE KIEROWCY

Niewłaściwie dobrany strój może doprowadzić do utraty panowania nad samochodem. Gruba kurtka, wiele warstw ubrań lub za ciasna marynarka bardzo ograniczają ruchy, a w nagrzanym samochodzie ciepłe ubranie szybko zaczyna przeszkadzać. Czapka też nie powinna być zbyt gruba ani zbyt duża, by nie zsuwała się na oczy i nie ograniczała widoczności.

Zimowe buty, często mokre od śniegu, mogą łatwo ześlizgnąć się z pedałów, dlatego warto przed rozpoczęciem jazdy osuszyć je lub zmienić na lżejsze, dzięki czemu łatwiej można „poczuć” auto. Panie nie powinny prowadzić w butach na wysokich obcasach. Naciskanie pedałów w takim obuwiu jest mocno utrudnione i może przyczynić się do wypadku.

Zimą często kierowcy prowadzą auto w rękawiczkach. Najlepsze są jednak lekko ocieplane skórzane przeznaczone do jazdy samochodem. Natomiast wełniane, narciarskie czy z innej tkaniny nie zapewniają przyczepności i ślizgają się po kierownicy – radzi asp. sztab. Paweł Przestrzelski z Wydziału Ruchu Drogowego KSP.

### CZAS PODRÓŻY

Każdą podróż, nawet kilkudziesięciominutową, należy dobrze zaplanować. Dobrze zapoznać się jest z prognozą pogody. Zmienna aura ma wyraźny wpływ na stan nawierzchni dróg. Pomyśl też nie tylko o tym, jak się spakować i co ze sobą zabrać, ale również zastanów się, czy pojazd jest dobrze przygotowany do drogi. Na bieżąco dbaj o własne auto, a w razie potrzeby nie zwlekaj z naprawą – apeluje st.asp. Robert Opas, biegły z zakresu ruchu drogowego.

Poranne przymrozki powodują, że szyby i lusterka pojazdów może pokryć warstwa szronu i lodu – niestety wiele osób spiesząc się zapomina albo „nie ma czasu” nawet na ich przetarcie. Dokładnie oczyszczone szyby i klosze świateł pojazdu gwarantują lepszą widoczność podczas jazdy.

Przy dłuższej trasie ważne jest także rozplanowanie postojów i zadbanie o zmianę kierowcy po maksymalnie czterech godzinach jazdy. Kilka godzin prowadzenia auta bez przerwy stresuje, męczy i grozi kierowcy zaśnięciem za kierownicą.

### OBOWIĄZKOWE ŚWIATŁA

W Polsce obowiązuje nakaz jazdy z włączonymi światłami mijania w warunkach normalnej przejrzystości. Za nieprzestrzeżenie tego przepisu grozi mandat w wysokości 100 złotych oraz 2 punkty karne. Przepisy pozwalają na używanie świateł do jazdy dziennej zamiennie ze światłami mijania, jednak tylko od świtu do zmierzchu. Z kolei od zmierzchu do świtu na nieoświetlonych drogach dozwolone jest używanie świateł drogowych, jednak tylko w sytuacji, kiedy nie oślepiają one innych kierujących albo pieszych poruszających się w kolumnie. W razie zbliżania się do pojazdu poprzedzającego musimy bezzwłocznie zmienić światła na światła mijania.

### NA DRODZE

Podczas jazdy każdy manewr, niezależnie czy jest on związany ze zmianą kierunku czy pasa ruchu, wymaga szczególnej koncentracji oraz uwzględnienia stanu nawierzchni jezdni. Większy odstęp od poprzedzającego pojazdu zwiększa szansę na bezpieczne hamowanie. Wiele samochodów poruszających się po polskich drogach dysponuje różnego rodzaju systemami pozwalającymi mniej wprawnym kierowcom pomóc w hamowaniu na śliskiej nawierzchni. Najbardziej powszechnym jest ABS, zapobiegający blokowaniu kół podczas hamowania. Starsze modele nie dysponują takimi udogodnieniami. Ich kierowcy muszą przy hamowaniu stosować technikę tzw. hamowania pulsacyjnego. Polega ono na tym, aby w czasie hamowania nie zablokować kół, ale by tak naciskać i puszczać hamulec, żeby zapewnić sobie kontrolę nad trakcją samochodu. Podczas hamowania na śliskiej nawierzchni należy też pamiętać, aby nie wypręgać ani nie włączać biegu jałowego! Pracujący silnik połączony z kołami przez skrzynię biegów zapobiega ich blokowaniu.

Nie tylko ABS i umiejętności kierowcy decydują o jakości hamowania na śliskiej nawierzchni. Wiele zależy od zastosowanych opon. Muszą to być opony pochodzące od renomowanego producenta, odpowiednie na daną porę roku, z nieużytych poza dopuszczalną granicę bieżnikiem. Ekspert motoryzacyjny zaleca stosowanie w tych warunkach opon zimowych, gdyż te zapewniają lepszą przyczepność na śliskiej zmrózzonej nawierzchni.

Stosowanie się do tych rad na pewno przyczyni się do zwiększenia Waszego bezpieczeństwa podczas zimowej jazdy.

Szerokiej drogi! ■

Popelnione wykroczenie	Liczba punktów karnych	Wysokość mandatu
Jazda bez wymaganych świateł do świtu	4	200 zł
Jazda bez wymaganych świateł do zmierzchu	2	100 zł
Jazda bez wymaganych świateł w tunelu, niezależnie od pory doby	4	200 zł
Nieużywanie wymaganego oświetlenia podczas zatrzymania lub postoju w warunkach niedostatecznej widoczności	-	od 150 do 300 zł
Korzystanie ze świateł drogowych w sposób niezgodny z przepisami	3	200 zł
Naruszenie warunków dopuszczalności używania przednich świateł przeciwmgławych	2	100 zł



# Służba przygotowawcza w SC

AGNIESZKA WŁODARSKA

*W ubiegłym roku w Stołecznym Magazynie Policyjnym rozpoczęliśmy cykl poświęcony zagadnieniom związanym ze sprawami kadrowymi w służbie cywilnej. W bieżącym numerze poruszamy kwestie poświęcone służbie przygotowawczej w służbie cywilnej.*

Służba przygotowawcza w Służbie Cywilnej to rodzaj szkolenia, które zgodnie z art. 36 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. Nr 227, poz. 1505, z późn. zm.) przechodzą osoby podejmujące po raz pierwszy pracę w służbie cywilnej. Ma ono na celu teoretyczne oraz praktyczne przygotowanie pracownika do należytego wykonywania obowiązków służbowych. Zgodnie z przepisami absolwenci Krajowej Szkoły Administracji Publicznej są zwolnieni z obowiązku jej odbywania.

TERMINY (art. 36 ust. 4 ustawy)	
Czas trwania	Nie dłużej niż 4 miesiące
Termin zakończenia	Nie później niż z upływem 8 miesięcy od podjęcia pracy przez pracownika

PODMIOTY ZAANGAŻOWANE	DZIAŁANIA
Dyrektor generalny urzędu	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ skierowanie pracownika do odbycia służby przygotowawczej (art. 36 ust. 3 ustawy)</li> <li>▪ określenie zakresu i czasu trwania służby przygotowawczej (art. 36 ust. 3 ustawy)</li> <li>▪ określenie zakresu, sposobu realizacji i warunków zaliczenia egzaminu ze służby przygotowawczej</li> </ul> <p><b>albo</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ zwolnienie pracownika z obowiązku odbywania służby przygotowawczej (art. 36 ust. 7 ustawy)</li> </ul>
Osoba kierująca komórką organizacyjną zatrudniającą nowego pracownika	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ przygotowanie opinii na temat poziomu przygotowania pracownika do wykonywania obowiązków wynikających z opisu zajmowanego stanowiska</li> </ul> <p><b>albo</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ złożenie umotywowanego wniosku o zwolnienie pracownika z obowiązku odbywania służby przygotowawczej</li> </ul>
Pracownik	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ odbycie służby przygotowawczej (w przypadku gdy pracownik nie został z niej zwolniony)</li> <li>▪ przystąpienie do egzaminu kończącego służbę przygotowawczą</li> </ul>

Dzięki temu szkoleniu pracownik ma możliwość nie tylko poznać swoje nowe miejsce pracy (strukturę oraz organizację urzędu), ale przede wszystkim zdobyć dodatkową wiedzę, umiejętności i doświadczenie, które to pozwolą mu lepiej wykonywać obowiązki służbowe.

Służba przygotowawcza trwa nie dłużej niż 4 miesiące i kończy się nie później niż z upływem 8 miesięcy od podjęcia pracy przez pracownika.

Dyrektor generalny urzędu kierując pracownika do odbycia służby przygotowawczej określa jej zakres i czas trwania na podstawie opinii osoby kierującej komórką organizacyjną, w której pracownik jest zatrudniony (służba przygotowawcza ma więc charakter zindywidualizowany).

Dyrektor generalny urzędu może – na umotywowany wniosek osoby kierującej komórką organizacyjną, w której pracownik jest zatrudniony – zwolnić z obowiązku odbywania służby przygotowawczej pracownika, którego wiedza lub umiejętności umożliwiają należyte wykonywanie obowiązków służbowych.

**Osoba taka ma jednak obowiązek zdania egzaminu kończącego służbę przygotowawczą.**

Wyjątek stanowią absolwenci KSAP i osoby zatrudnione w celu zastępstwa nieobecnego członka korpusu służby cywilnej, podlegający pierwszej ocenie na podstawie art. 37 ust. 2 ustawy (§ 7 ust. 3 zarządzenia w sprawie szczegółowych warunków i sposobu dokonywania pierwszej oceny w służbie cywilnej).

Pozytywne zaliczenie egzaminu ze służby przygotowawczej jest jednocześnie jednym z głównych warunków pozwalających na uzyskanie pozytywnej pierwszej oceny w służbie cywilnej. ■

na podstawie materiałów DSC

# Ceremoniał policyjny w praktyce – dekorowanie pomników i tablic flagą lub szarfą

AGNIESZKA WŁODARSKA

*„Ceremoniał Policyjny” określa i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Na stronach SMP staramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W bieżącym numerze poruszamy kwestie związane z odsłanianiem pomników i tablic pamiątkowych.*

Odsłonięcie pomników, tablic pamiątkowych i innych miejsc pamięci narodowej odbywa się przy udziale policyjnej asysty honorowej zgodnie z zasadami jej uczestnictwa w uroczystościach o charakterze patriotyczno-religijnym.

Sposób okrycia pomnika lub tablicy pamiątkowej przed odsłonięciem uzależniony jest od możliwości organizacyjnych i technicznych. Najczęściej stosowane jest przepasanie odsłanianego obiektu wstęgą lub szarfą biało-czerwoną, którą przymocowuje się w górnym lewym rogu pomnika lub tablicy pamiątkowej (lewa heraldyczna) i przeciąga skośnie do jego dolnego prawego rogu. W chwili odsłonięcia wstęgę lub szarfę zwalnia się z dolnego rogu lub przecina nożyczkami.



Sposób mocowania szarfy na Tablicy Pamiątkowej

Uroczystość do chwili powitania gości przez kierownika jednostki organizacyjnej Policji przebiega zgodnie ze scenariuszem uroczystego apelu lub uroczystej zbiórki. Po zabraniu głosu przez kierownika jednostki organizacyjnej Policji, następują przemówienia okolicznościowe. Następnie trębacz gra sygnał: „Słuchajcie Wszyscy”.

Dowódca uroczystości wydaje komendy: „Pododdziały – BACZNOŚĆ! (Na ramię – BRONŃ! Prezentuj – BRONŃ!)”. Zostaje odczytany akt odsłonięcia obiektu.

Dowódca uroczystości wydaje komendy: „Pododdziały na prawo – PATRZ!”. Osoba dokonująca odsłonięcia zdejmuje wstęgę lub szarfę. Trębacz gra Hasło WP.

Po odsłonięciu dowódca uroczystości wydaje komendy: „Pododdziały – BACZNOŚĆ! (Na ramię – BRONŃ! Do nogi – BRONŃ!) Pododdziały – SPOCZNIJ!”.

Jeżeli scenariusz uroczystości przewiduje poświęcenie obiektu, następuje ono po odsłonięciu i odmówieniu modlitwy. Po poświęceniu następuje złożenie wieńców, zgodnie ze scenariuszem uroczystego apelu.

Po złożeniu wieńców może być odegrany utwór okolicznościowy przez orkiestrę lub trębacza. Dalsza część uroczystości przebiega zgodnie ze scenariuszem uroczystego apelu lub zbiórki.

Jeśli mają Państwo pytania dotyczące ceremoniału, bardzo prosimy przesyłać je na adres e-mail redakcji SMP: [ksp.redakcja@policja.waw.pl](mailto:ksp.redakcja@policja.waw.pl). Na wszystkie postaramy się odpowiedzieć na łamach naszego magazynu. ■

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji „Ceremoniał Policyjny w praktyce”.

## Zmiany w kadrze

- Komendant Główny Policji z dniem 23 grudnia 2015 r. powierzył pełnienie obowiązków na stanowisku rzecznika prasowego w Komendzie Głównej Policji mł. insp. Marcinowi Szyndlerowi, radcy Wydziału Historii Policji i Edukacji Społecznej Gabinetu Komendanta Głównego Policji, który wcześniej pełnił funkcję pełnomocnika komendanta stołecznego Policji ds. ochrony praw człowieka.



# CO NOWEGO W PRAWIE?

## Projekt ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym

Projektowana ustawa wprowadza nowe, dotychczas nieistniejące środki ochrony społeczeństwa przed przestępczością seksualną, ze szczególnym uwzględnieniem małoletnich. Zakres przedmiotowy ustawy określa ogólnie i w formie deklaracji celów jej art. 1.

Zdefiniowanie zakresu przestępczości wymagającej szczególnej interwencji instytucjonalnej został określony w art. 2. W myśl tego przepisu „przestępczość na tle seksualnym” obejmuje przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wymienione w Rozdziale XXV Kodeksu karnego z przestępstw określonych art. 204 § 1 i 2 Kodeksu karnego oraz przestępstw określonych w art. 202 § 1 lub art. 203 Kodeksu karnego, chyba że zostały popełnione na szkodę małoletniego.

Takie, a nie inne zdefiniowanie w ustawie pojęcia „przestępczości seksualnej” podyktowane zostało faktem, że ustawa ma służyć ochronie obywateli przed sprawcami szczególnie dotkliwych - z uwagi na sposób działania sprawcy, młody wiek pokrzywdzonych lub ich nieporadność - przestępstw seksualnych. W tym katalogu nie mieszczą się zaś sprawcy przestępstw z art. 204 § 1 i 2 Kodeksu karnego oraz przestępstw określonych w art. 202 § 1 lub art. 203 Kodeksu karnego, chyba że zostały popełnione na szkodę małoletniego.

Określone w art. 3 instrumenty tworzonego systemu obejmują:

1. rejestr sprawców przestępstw na tle seksualnym,
2. obowiązki pracodawców i innych organizatorów w zakresie działalności związanej z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi,
3. określenie miejsc szczególnie zagrożenia i zasad ich monitoringu oraz obowiązki organów administracji rządowej i organów samorządu terytorialnego (policyjna mapa zagrożeń przestępstwami na tle seksualnym), które regulują odrębne przepisy.

W celu doprowadzenia do odczuwalnych dla społeczeństwa zmian w zagrożeniu przestępczością na tle seksualnym, w tym: zmniejszenia liczby zagrożeń, ograniczenia tego rodzaju przestępczości, poprawy poczucia bezpieczeństwa członków społeczności lokalnych, obniżenia poziomu subiektywnego poczucia lęku, a także zmniejszenia niebezpieczeństwa wiktyimizacji, w art. 24 projektu przewidziano utworzenie policyjnej mapy zagrożeń przestępstwami na tle seksualnym, zawierającej aktualne informacje o miejscach szczególnego zagrożenia przestępstwami przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, wymienionymi w rozdziale XXV Kodeksu karnego. Obowiązek prowadzenia mapy zagrożeń proponuje się nałożyć na Policję. Mapa zagrożeń byłaby udostępniana do wiadomości publicznej przez publikację na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Komendy Głównej Policji.

Źródło: ISP KGP

## Nowe przepisy w sprawie prowadzenia dochodzeń

12 listopada 2015 r. weszło w życie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2015 r. w sprawie organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach, w których prowadzono dochodzenie, jak również zakresu spraw zleconych tym organom (Dz.U. 2015 poz. 1725). W myśl nowych przepisów dochodzenie, obok Policji, prowadzić mogą:

- Inspekcja Handlowa (i jej organy) w sprawach o ujawnione w czasie przeprowadzania kontroli przestępstwa polegające na sprzedaży i podawaniu napojów alkoholowych bez wymaganego zezwolenia,
- Państwowa Inspekcja Sanitarna,
- urzędy skarbowe, a w sprawach kontroli skarbowej – inspektoryzy kontroli skarbowej za nieprowadzenie ksiąg rachunkowych czy niesporządzenie sprawozdań finansowych,
- Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej w sprawach o upośrodkowe używanie bez wymaganego pozwolenia urządzeń radiowych czy nadawczych.

Uprawnieni do prowadzenia dochodzeń mogą również wnosić i popierać oskarżenie przed sądem pierwszej instancji.

*Opracowano na podst. ISP KGP*

## Rozporządzenie w sprawie utworzenia MSWiA

Prezes Rady Ministrów podpisała rozporządzenie w sprawie utworzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Przekształcenie polega na włączeniu do dotychczasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych komórek organizacyjnych dotychczasowego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, obsługujących sprawy działów: administracja publiczna i wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne oraz pracowników obsługujących te działy.

Ministrowi podlegają: dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA, Główny Geodeta Kraju, komendanci główni: Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz szefowie: Obrony Cywilnej Kraju i Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Po zmianach sprawy związane z informatyzacją oraz łącznością, a także nadzór nad Prezesem Urzędu Komunikacji Elektronicznej, będzie sprawować minister cyfryzacji Anna Streżyńska.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia (24 listopada), z mocą obowiązującą od dnia 16 listopada 2015 r. ■

Źródło: PAP

\*\*\*

Sky Marshal, czyli „podniebny szeryf” - to inaczej uzbrojony funkcjonariusz warty ochronnej Straży Granicznej, który posiada odpowiednie przeszkolenie oraz predyspozycje psychofizyczne do wykonywania zadań służbowych, związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa na pokładach statków powietrznych polskich przewoźników. Dysponuje bronią palną, ze specjalnym rodzajem amunicji, która dzięki swoim właściwościom technicznym wyrządza możliwie najmniejsze szkody na pokładzie statku powietrznego. Posiada też przy sobie kajdanki, może mieć pałkę teleskopową i latarkę. Pełni służbę niejawnie. Wchodzi na pokład w charakterze normalnego pasażera. Jest tak przygotowany do tej roli, że pozostali pasażerowie nie powinni zorientować się, że wśród nich znajduje się funkcjonariusz. Warta ochronna wystawiana jest w zależności od wielkości statku powietrznego, a także od zagrożenia, jakie może zaistnieć. Kto może zostać Sky Marshal? Kandydat musi mieć nieskazitelną opinię, być w służbie stałej – minimum trzy lata w Straży Granicznej oraz mieć pozytywną opi-

nie przełożonego i zgodę na dodatkowe zadanie. Potem jest egzamin, w czasie którego kandydat musi się wykazać wysokim poziomem umiejętności strzeleckich, sprawności fizycznej i walki wręcz. Potrzebna jest też dojrzałość emocjonalna i predyspozycje psychofizyczne do pracy w różnych warunkach czasowych, przy dużym obciążeniu psychicznym.

\*\*\*

Trwa okres śpiewania kolęd. Do kanonu kolęd dołączyła kolejna - tym razem policyjna. Jej słowa, jeszcze w ubiegłym roku, napisała podinsp. Anna Zielińska-Brudek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, muzykę zaś skomponował znany polski kompozytor Romuald Lipko. Do jej wykonania został zaproszony Grzegorz Wilk, któremu towarzyszy Chór Komendy Stołecznej Policji pod batutą Sylwii Krzywdy. W grudniu, w znanym w środowisku muzycznym studiu nagrań w Sulejówku, odbyło się nagranie radiowe. Autorka tekstu odwołuje się w nim do przeżyć koleżanek i kolegów w mundurze, którzy w Wigilijną Noc pilnują bezpieczeństwa innych. ■

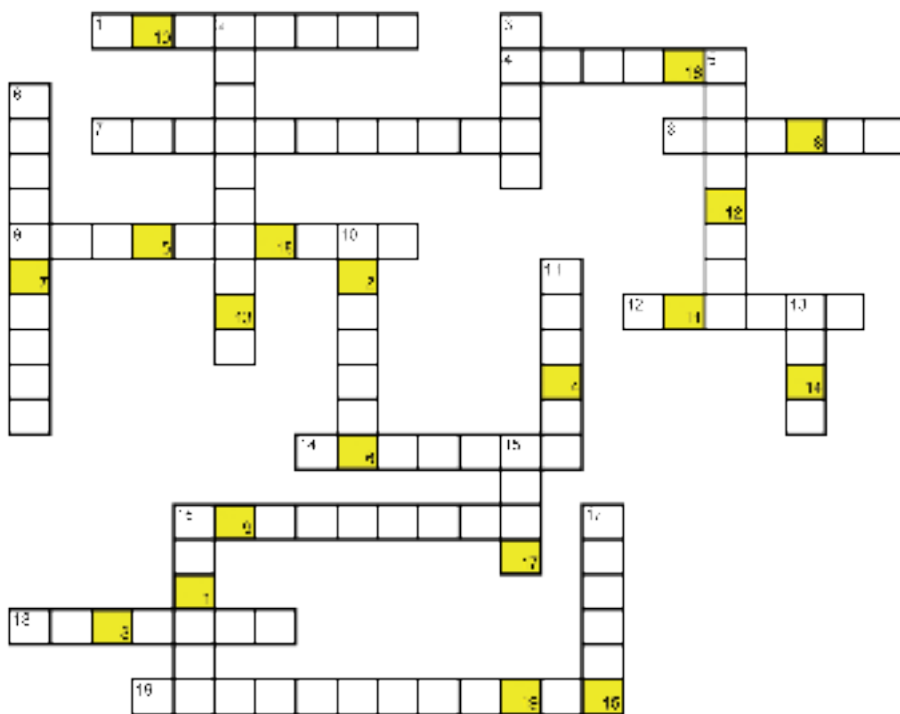
## POLICYJNA KRZYŻÓWKA

### POZIOMO:

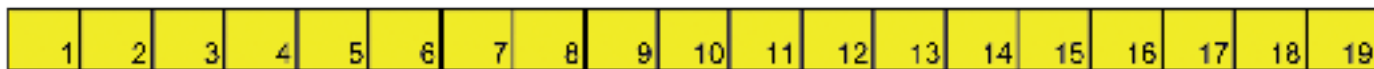
1. od 1 stycznia 2016 r. dla służb MSWiA
4. może być kadrowa
7. za dobrą pracę
8. ubiór np. policjanta
9. okresowa kwota wypłacana na zakup nowego umundurowania
12. „Złota ...”, nagroda za skuteczną walkę z piractwem nie tylko muzycznym
14. plan działania
16. grupa do zadań specjalnych
18. „... Przyszłości”
19. potocznie o wydziale opisywanym w styczniowym numerze SMP

### PIONOWO:

2. transgraniczna, np. polsko-niemiecka
3. Międzynarodowy ... Praw Człowieka
5. m.in. naboje
6. ... Policjiny, określa i porządkuje zasady zachowania podczas uroczystości
10. 178 kg tego narkotyku przechwycili w grudniu 2015 r. policjanci KSP
11. nagrał ją chór KSP
13. mowa nienawiści
15. naturalny odpowiednik amfetaminy
16. nie zespół
17. np. prewencyjna



Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie wraz z imieniem i nazwiskiem (jednostką) prosimy przesałać na adres redakcji: [redakcja@ksp.policja.gov.pl](mailto:redakcja@ksp.policja.gov.pl) do 31 stycznia 2016 r. Nagroda - książka - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. Zwycięzczynią ostatniej krzyżówki została Pani Magdalena Jastrzębska.



**Stołeczny Magazyn Policyjny** - miesięcznik, ISSN 1731-4550  
**Nakład:** 1500 egzemplarzy  
**Adres redakcji:** ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa  
**e-mail:** [redakcja@ksp.policja.gov.pl](mailto:redakcja@ksp.policja.gov.pl)  
**Telefon:** (22) 603-38-40; (22) 603-38-41  
**Redaktor Naczelna:** nadkom. Anna Kędzierzawska  
**Druk:** Drukarnia Top Druk, ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Przedruki z czasopisma tylko za zgodą redaktora naczelnego. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.